

Zajścia na ulicach Gdańska

W dniach 14 i 15 bm. w Gdańsku miały miejsce poważne zajścia uliczne. Wykorzystując sytuację, jaka wytworzyła się wśród załogi Stoczni Gdańskiej, elementy awanturnicze i chuligańskie nie mające nic wspólnego z klasą robotniczą zdemolowały i podpaliły kilka budynków publicznych i obrabowały kilkadziesiąt sklepów. Wobec interwencji funkcjonariuszy porządku publicznego dopuszczono się morderstw, jest również wielu ciężko rannych przebywających obecnie w szpitalach. W wyniku starć spowodowanych przez chuliganów, 6 osób zostało zabitych, a kilkadziesiąt rannych.

Konieczne w tych warunkach stanowcze kroki władz doprowadziły do rozgromienia elementów awanturniczych oraz przywrócenia porządku w mieście.

Jednocześnie władze ostrzegły, że będą reagować z całą stanowczością na wszelkie naruszenia porządku publicznego, na wszelkie poczynania antypaństwowe. (PAP)



Zajścia w Gdańsku wywołane przez elementy awanturnicze przejawiały się również w grabieżach sklepów. Na zdjęciu: bijatyka o łup. CAF — Kosycarz — telefon

Skomplikowane sprawy Bliskiego Wschodu

Organ KC Organizacji Wyzwolenia Palestyny „El Fatah” pisze w ostatnim numerze, że porozumienie zawarte w poniedziałek pomiędzy rządem Jordani i palestyńskim ruchem oporu jest „ostatnią próbą położenia kresu wyjątkowej sytuacji w kraju”.

Oficjalny rzecznik Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny zdemontował w środę rano pogłoski, jakoby w ub. niedziele w Dżerasz miało dojść do próby zamachu na przywódcę El Fatah, Jasera Arafata. Rzecznik wyjaśnił, że istnienie w chwili, gdy Arafat przemawiał w Radzie Miejskiej Dżerasz w obecności prezydenta Jordani Wasi Talla i przewodniczącego Najwyższego Komitetu Arabskiego, Baği Ladghama, podpalono wóz, którym przybył przywódca komandosów palestyńskich. Wóz ten znajdował się na parkingu przed Radą Miejską.

Rzecznik podkreślił, że do incydentu tego doszło przed ogłoszeniem w poniedziałek porozumienia osiągniętego między ruchem oporu i rządem jordańskim, dodając, że porozumienie to ma właściwie na celu uniknięcie w przyszłości podobnych incydentów.

WZNOWIENIE MISJI JARRINGAI

Źródła zbliżone do delegacji brytyjskiej w ONZ stwierdzają, że do wznowienia rozmów arabsko-izraelskich może dojść w okresie pomiędzy Bożym Narodzeniem a 5 stycznia.

Źródła izraelskie podały

Wczoraj, że stały przedstawiciele Izraela w ONZ Tekoh wyjeżdża do Europy, aby wziąć udział w konferencji ambasadorów Izraela w krajach Europy Zachodniej.

We wtorek dotarła również wiadomość, że Jarring przybył do Nowego Jorku z rodziną, co zapowiada jego długi pobyt w tym mieście. Koła ONZ oświadczyły, że związane jest to z przewidywanymi rokowaniami w sprawie Bliskiego Wschodu.

PATROL IZRAELSKI W LIBANIE

Rzecznik wojskowy w Bejrucie podał do wiadomości, że w nocy z wtorku na środek patrol izraelski wtargnął na teren wioski Blida w południowo-wschodniej części Libanu. Agresorzy wysadzili w powietrze 4 domy mieszkalne.

SAMOLOTY IZRAELSKIE NAD SUEZEM

Rzecznik wojskowy ZRA podał do wiadomości, że dwa izraelskie samoloty krążyły w środe przez kilka minut na dużych wysokościach nad Suezem, łamiąc porozumienie o przetrwaniu ognia.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA SADATA

Prezydent ZRA El-Sadat wygłosił we wtorek wieczorem przemówienie na przyjęciu wydanym przez niego na cześć szefów misji dyplomatycznych w Kairze. Sadat skrytykował stanowisko Stanów

Zjednoczonych, które popierają Izrael i hamują wcielenie w życie rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych, USA wypaczają przed światową opinią publiczną fakty na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Prezydent wyraził uznanie dla przyjacielskiego stanowiska Związku Radzieckiego

Dokończenie na str. 2

Kolejne spotkanie SALT

Wczoraj w Helsinkach zakończyła się XIII sesja trzeciej fazy rozmów USA — ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Sesja trwała 3 godziny. Po jej zakończeniu ogłoszono, że następna i ostatnia sesja tej fazy rozmów odbędzie się w piątek rano.

Następna faza rozmów SALT odbędzie się w przyszłym tygodniu.

„Kosmos” 387 na orbicie

W Związku Radzieckim wypuszczony został w środe sztuczny satelita Ziemi „Kosmos-387”.

Schroeder w Jugosławii

Były minister spraw zagranicznych NRF, Gerhard Schroeder, przybył z 4-dniową wizytą do Jugosławii, aby przeprowadzić rozmowy z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych, Mirko Tepavcem. Schroeder pełni obecnie z ramienia CDU/CSU funkcję przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Bundestagu.

Londonie rozmowy Aldo Moro

Minister spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro, rozpoczął w środe rozmowy z przedstawicielem rządu brytyjskiego na temat stosunków Wschód — Zachód, pro-

ne podobne ideologie, u których podstaw znajduje się terror i nienawiść rasowa. Rezolucja wzywa wszystkie państwa, których to dotyczy, aby niezwłocznie zastosowały się do rezolucji Zgromadzenia Ogólnego i podjęły skuteczne kroki w celu jak najszybszego i ostatecznego wykorzenienia nazizmu, rasizmu i innych podobnych ideologii.

Na realne niebezpieczeństwo odradzania się nazizmu wskazał w swym przemówieniu delegat radziecki, J. Rybakow. Zwrócił on uwagę na aktywizację działalności zachodnoniemieckiej neonazistowskiej partii NPD.

Neonazistowska działalność stwierdził Rybakow — prowadzona jest również w innych krajach, a mianowicie w W. Brytanii, USA, we Włoszech i w Japonii, a także w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej. ONZ — dodał on — powinna podjąć skuteczne kroki, aby nie dopuścić do odradzania się nazizmu.

W uchwalonej rezolucji Zgromadzenie Ogólne NZ wzywa wszystkie państwa członkowskie, aby przyczyniły się do oddania pod sąd i należytego ukarania zbrodniarzy wojennych. (PAP)

Polscy posłowie złożą wizytę w NRF

W dniach 15 — 16 bm. przebywali w Warszawie: deputowani do parlamentu zachodnoniemieckiego (Bundestagu) z ramienia SPD Georg Schlaga oraz kierownik biura frakcji SPD w Bundestagu Eugen Selbmann. Celem ich przyjazdu do Polski było przekazanie w imieniu parlamentarnych frakcji poselskich: socjaldemokratycznej (SPD) oraz liberalów (FDP) zaproszenia dla grupy posłów na Sejm do złożenia wizyty w Niemieckiej Republice Federalnej.

Georg Schlaga i Eugen Selbmann zostali przyjęci w Sejmie w Klubie Poselskim PZPR przez posłów Artura Stawieckiego i Franciszka Wachowicza i przeprowadzili z nimi rozmowy, w których wyniku zaproszenie zostało przyjęte. Ustalono, że grupa posłów na Sejm uda się z wizytą do Niemieckiej Republiki Federalnej w drugiej połowie stycznia 1971 r. (PAP)

Wizyta Heatha w Kanadzie i USA

Premier W. Brytanii, Edward Heath, przybył w środe we wczesnych godzinach porannych na pokładzie samolotu do stolicy Kana dy, Ottawy. Szef rządu angielskiego przez 4 dni przebywał będzie w Ameryce Północnej. Po pobycie w Kanadzie złoży on również oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych.

Pod przewodnictwem prezydenta Pompidou odbyło się wczoraj w Paryżu posiedzenie rządu francuskiego. Przedmiotem obrad była m. in. sprawa procesu w Burgos oraz wizyta w Paryżu króla Jordani Husajna.

Sejm w Warszawie

Sejm w Warszawie rozpoczął wczoraj sesję. W programie obrad jest m. in. baskijska organizacja Anai — Xarteia.

Listy Beihla do rodziny

Jak wynika z doniesienia hiszpańskiej agencji informacyjnej „Cifra”, uprowadzony konsul zachodnoniemiecki z San Sebastian, Eugen Beihl, utrzymuje stały kontakt listowy z rodziną. Średnikiem w tych kontaktach jest m. in. baskijska organizacja Anai — Xarteia.

Raport z Białej Planety

„Wenus — 7” wylądowała

W ośrodku dalekosieźnej łączności kosmicznej trwa niezwykle wytężona praca. Ważne wydarzenia następują jedno po drugim. Pod koniec 14 grudnia odbył się prawie 5-godzinny seans łączności z „Lunochodem-1”, a rano 15 grudnia operatorzy ośrodka połączyli się z radziecką automatyczną stacją międzyplanetarną „Wenus-7”, która pomyślnie zakończyła prawie 4-miesięczny lot ku planecie Wenus.

Twórcy „Wenus-7” starannie przygotowali finisz tego długotrwałego kosmicznego eksperymentu.

Na półtorej godziny przed wejściem hermetycznego aparatu lądującego, wypełnionego naukową aparaturą, w atmosferę planety, dokładnie sprawdzono stan różnorodnych агрегатów, urządzeń i przyrządów stacji.

Z danych telemetrycznych wynikało, iż wszystkie pokładowe urządzenia stacji pracowały normalnie. Temperatura w przedziale orbitalnym stale utrzymywała się w granicach normy. Aparat lądujący ochłodzony został do 8 stopni poniżej 0. Było to konieczne, aby aparatura naukowa, nadajnik radiowy i inne urządzenia mogły wytrzymać wzrost temperatury przy wchodzeniu w atmosferę Wenus. Atmosfera tej planety według obecnych wyobrażeń jest niesłychanie gęsta. Temperatura przy powierzchni planety — zdaniem uczonych — wynosi około 500 stopni, a ciśnienie — około 100 atmosfer.

Na podstawie obliczeń toru lotu „Wenus-7”, naukowcy obliczyli, iż wejdzie ona w atmosferę Wenus o godzinie 7 min. 58 i 30 sek. czasu moskiewskiego. Po kilku godzinach obliczenia sprawdziły się prawie całkowicie. Aparat lądujący „Wenus-7” po oddzieleniu od przedziału orbitalnego wszedł w atmosferę o godzinie 7 min. 58 i 44 sek.

W czasie całego lotu stacji, obsługa naziemna była dokładnie poinformowana o odległości między aparatem kosmicznym a Ziemią i o prawdziwej szybkości „Wenus-7”. Szybkość ta nie różniła się praktycznie od przewidzianej i wynosiła 11.600 metrów na sekundę.

Wszystkie etapy tego najważniejszego seansu łączności natchemiasz uwiarygodniały były na specjalnym schemacie kontrolnym. Specjalna aparatura informowała o czynnościach, które wykonywała „Wenus-7” w danym momencie, na polecenie z Ziemi.

Krótką przerwą — około 70 sekund, przewidziana programem lotu — od przedziału orbitalnego oddzielił się aparat lądujący; włączył się pokładowy nadajnik aparatu lądującego. Nowe wiadomości o najbardziej zagadkowej planecie systemu słonecznego.

grudnia br. Obaj rozmówcy spotkali się po raz pierwszy w dniu 27 listopada br. w Berlinie.

Ambasador ChRL na Kremlu

Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Związku Radzieckim Liu Cin-cian złożył w środe wizytę na Kremlu przewodniczącemu Rady Najwyższej ZSRR, A. Sztikowowi.

Federacja emiratów

Arabia Saudyjska i W. Brytania uzgodniły potrzebę utworzenia federacji emiratów leżących w Zatoce Perskiej — stwierdza wspólne komunikat z rozmów prowadzonych przez delegacje obu krajów od wtorku.

Posiedzenie rządu francuskiego

Pod przewodnictwem prezydenta Pompidou odbyło się wczoraj w Paryżu posiedzenie rządu francuskiego. Przedmiotem obrad była m. in. sprawa procesu w Burgos oraz wizyta w Paryżu króla Jordani Husajna.

Sejm w Warszawie

Sejm w Warszawie rozpoczął wczoraj sesję. W programie obrad jest m. in. baskijska organizacja Anai — Xarteia.

temu słonecznego zaczęły nieprzerwanym strumieniem napływać do ośrodka. Napływały one przez 35 minut. Seans łączności zakończony. Uczni ostrożnie wyjmują z samopiszących urządzeń taśmy z zapisanymi bezcennymi danymi, dla otrzymania których stacja kosmiczna przebyła drogę 320 milionów kilometrów. Przed uczonymi stoi teraz żmudne zadanie szczegółowej analizy unikalnych danych i opracowanie wszystkich materiałów, dotyczących tego lotu. (PAP)

Wokół przyszłych rozmów CSRS — NRF

Czechosłowacja gotowa jest przystąpić do rozmów w sprawie uporządkowania i normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec — pisze środowa bratysławska „Pravda” — organ KC Komunistycznej Partii Słowacji.

„W komunikacie prezydium KC KPCz została wyrażona nadzieja, że w stanowisku NRF zwycięży realizm i że w trakcie konstruktywnych rozmów uda się pokonać wszystkie przeszkody, nagromadzone przez wiele lat” — pisze dziennik.

Jednak w NRF istnieją nadal siły, które zdecydowanie występują przeciwko normalizacji stosunków z CSRS. Dlatego też Czechosłowacja nie może zrezygnować ze swego głównego żądania — uznania Układu Monachijskiego za nie ważny od samego początku. Stosunek do Układu Monachijskiego jest decydującym kryterium we wzajemnych stosunkach — podkreśla na zakończenie słowacki dziennik.

PAP

W. Brytania popiera politykę wschodnią Brandta

Dziennik „Frankfurter Rundschau” zamieszcza tekst wywiadu, jakiego udzielił przedstawicielowi tej redakcji minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Douglas Home. Wywiad jest w dużej części poświęcony polityce wschodniej rządu Brandta i Scheela oraz stanowisku W. Brytanii wobec aktualnych problemów europejskich.

W odpowiedzi na jedno z pytań, brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył, iż dotychczasowe wyniki polityki wschodniej NRF stanowią pierwszy krok na trudnej drodze do osiągnięcia bezpieczeństwa w Europie. Dlatego też polityka Willy Brandta cieszy się całkowitym poparciem obu głównych partii reprezentowanych w parlamencie. (PAP)

Sprawozdawczo-wyborcze konferencje PZPR

Dzisiaj odbędą się kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej organizacji powiatowych Ostrowa, Ostrzeszowa, Srody, Szamotuł oraz Powiatu Poznańskiego. Ich uczestnicy dokonają oceny działalności partyjnej w minionej kadencji, uchwalą programy pracy na najbliższe dwa lata oraz wybiorą nowe władze poszczególnych instancji i delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. (fb)

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu lub śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od 2 st. na północnym wschodzie do 4 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Wczoraj, że stały przedstawiciele Izraela w ONZ Tekoh wyjeżdża do Europy, aby wziąć udział w konferencji ambasadorów Izraela w krajach Europy Zachodniej.

We wtorek dotarła również wiadomość, że Jarring przybył do Nowego Jorku z rodziną, co zapowiada jego długi pobyt w tym mieście. Koła ONZ oświadczyły, że związane jest to z przewidywanymi rokowaniami w sprawie Bliskiego Wschodu.

PATROL IZRAELSKI W LIBANIE

Rzecznik wojskowy w Bejrucie podał do wiadomości, że w nocy z wtorku na środek patrol izraelski wtargnął na teren wioski Blida w południowo-wschodniej części Libanu. Agresorzy wysadzili w powietrze 4 domy mieszkalne.

SAMOLOTY IZRAELSKIE NAD SUEZEM

Rzecznik wojskowy ZRA podał do wiadomości, że dwa izraelskie samoloty krążyły w środe przez kilka minut na dużych wysokościach nad Suezem, łamiąc porozumienie o przetrwaniu ognia.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA SADATA

Prezydent ZRA El-Sadat wygłosił we wtorek wieczorem przemówienie na przyjęciu wydanym przez niego na cześć szefów misji dyplomatycznych w Kairze. Sadat skrytykował stanowisko Stanów

Realizacja węzłowych problemów

Podpisanie porozumienia w KNiT

W Warszawie podpisano kolejne dwustronne porozumienie o przyjęciu do realizacji planów koordynacyjnych 14 problemów węzłowych. Znajdą się one w planie rozwoju nauki i techniki na lata 1971-75. Porozumienia zawarte zostały między Komitetem Nauki i Techniki a resortami: górnictwa i energetyki, przemysłu chemicznego, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz Centralnym Urzędem Geologii.

Plany koordynacyjne obejmują całość prac w ujęciu kompleksowym, poczynając od prac badawczych poprzez rozwój wojewy aż do wdrożenia w skali gospodarczej. Zawierają one program rozdziału prac na poszczególne jednostki, realizujące fragmenty zadań składających się na całość problemu. Są także podstawą finansowania tych zadań.

Podpisane porozumienia obejmują szereg najważniejszych dla gospodarki proble-

mów badawczych. Podjęte zostaną m. in. prace związane z unowocześnieniem i optymalizacją krajowej gospodarki gazem ziemnym, a także zwiększeniem uzysków i poprawą jakości benzyn silnikowych i olejów.

Resort przemysłu chemicznego ma m. in. koordynować zadania związane z opracowaniem technologii i uruchomieniem produkcji nowych rodzajów asortymentów włókien syntetycznych. Dla potrzeb rolnictwa podjęte zostaną prace nad dalszym rozwojem i unowocześnieniem pestycydów.

Dla budownictwa opracowywane będą metody umożliwiającej wprowadzenie kompleksowej mechanizacji procesów budowy oraz zastosowanie nowoczesnych i lekkich konstrukcji. Specjaliści zajmą się przygotowaniem kompleksowych metod i doboru właściwych środków umożliwiających badania geologiczne tzw. struktur wglebnych.

Porozumienia podpisał ze strony KNiT - przewodniczący Komitetu prof. Jan Kaczmarski i zastępca przewodniczącego - prof. Zbigniew Jasicki, a ze strony resortów gospodarczych: minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych - Andrzej Giersz, minister przemysłu chemicznego - Edward Zawada, prezes CUG - Mieczysław Mrozowski oraz wiceminister górnictwa i energetyki - Marcin Borecki. (PAP)

Spotkanie W. Kraśki z wydawcami

Kierownik Wydziału Kultury KC PZPR - Wincenty Kraśko spotkał się 16 bm. z przedstawicielami warszawskiego środowiska wydawniczego. Tematem spotkania, które odbyło się z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, były aktualne zagadnienia polityki kulturalnej partii. (PAP)

Sprawy Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1
wobec walki krajów arabskich przeciwko agresji imperialistycznej.

SPOTKANIE BRANDT - HUSAJN

Kancelerz Willy Brandt i król Jordani Husajn wyrazili w środę wspólnie nadzieję, że wkrótce dojdzie do Bliskim Wschodzie do pokojowego rozwiązania, zadowalającego dla wszystkich stron. Sprawa konfliktu bliskowschodniego była głównym tematem rozmowy, jaką przeprowadził w środę kanclerz z monarchą jordaniskim, przebywającym w NRF z 4-dniową wizytą nieoficjalną. (PAP)

W Żydowie zameldowano o ukończeniu prac

16 bm. budowniczości pierwszej w kraju elektrowni wodnej przepompowo - szczytowej w Żydowie zameldowali o zakończeniu podstawowych prac przy wszystkich obiektach elektrowni. Pierwszy turbozespoł o mocy 50 MW przeszedł pomyślnie próby techniczne i w najbliższych dniach włączony zostanie do sieci ogólnopolskiej. Dostarczać będzie prąd w godzinach przeciążenia szczytowego. Następne dwa turbozespoły znajdują się w okresie końcowych prób technicznych.

I sekretarz KW PZPR w Koszalinie Stanisław Kujda, któremu złożono ten meldunek, serdecznie podziękował za dążenie do pomyślnego zakończenia prac budowlano-montażowych przy elektrowni. Przekazał także podziękowania czeskiemu personelowi technicznemu za pomoc przy montowaniu turbin. (PAP)

„Koziołki“ płacą

13, 21, 26, 33, 35, (43)

W 709 grze, której losowanie odbyło się w dniu 13 grudnia 1970 r., wpłynęło 407.524 zakładów wartości 1.222.572 zł. Fundusz wygranych wynosił: 672.415 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500.000 zł. Stwierdzono: 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w kol. 50 w Poznaniu oraz w kol. 199 w Nowym Tomyślu, 126 „czwórek” po zł. 1.105,-, 147 „trójek premiiowanych” po zł. 141,-, 3.596 „trójek” po zł. 41,-, 2.058 „dwójek premiiowanych” po zł. 25,-, 35.816 „dwójek” po zł. 5,-. Losowane 710 grz odbędzie się w dniu 20 grudnia 1970 r. w Środzie na Rynku o godzinie 12.30.

K8579

Dzisiejszy serwis informacyjny pracowała Bogna Wojciechowska

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 17 XII 1970 Nr 298 (8343)

Dziennikarze powołali sekcję kulturalno-społeczną

W gmachu RSW „Prasa” odbyło się zebranie inauguracyjne nowej sekcji kulturalno-społecznej Sekcji Kulturalno-Społecznej Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Przybyło na nie kilkudziesięciu dziennikarzy prasy, radia, telewizji oraz agencji, którzy przedyskutowali plan pracy Sekcji, przedkładając szereg konkretnych wniosków i projektów akcji, spotkań i dyskusji.

Zebrani wyłonili zarząd Sekcji w osobach: red. red. Mieczysława Skąpskiego (Głos Wielkopolski), Stefana Konońskiego (Gazeta Poznańska), Romualda Polczyńskiego (Express Poznański) oraz Stefana Mroczkowskiego (telewizja). (na)

Wybory w Klubie Publicystów Rolnych SDP

Na zebraniu sprawozdawczym-wyborczym Klubu Publicystów Rolnych SDP w Poznaniu przewodniczącym został ponownie red. Andrzej Piszczola z „Dziennika Ludowego” zastępcami red. red. Danuta Burdajewicz z Polskiego Radia i Wiesława Baranowska z „Gazety Poznańskiej”.

Tego samego dnia członkowie Klubu oraz Sekcji Ekonomicznej SDP spotkali się z przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego - dr Bronisławem Mikstakiem. Tematem spotkania były perspektywy wielkopolskiego rolnictwa i przemysłu spożywczego do roku 1985. (ap)

Spadochroniarze sajgońscy w centrum Kambodży

W dalszym ciągu notuje się wzrost napięcia na polach walk Półwyspu Indochińskiego. Wśród spadochroniarzy reżimu południowietnamskiego kontynuowali operacje wojskowe w centralnej części Kambodży.

To niespodziewane rozszerzenie terenu walk sił sajgońskich na terenie kambodżańskim nastąpiło we wtorek, gdy 4 bataliony spadochroniarzy przerzucono na helikopterach w rejon Kompong Cham, miasta leżącego nad Mekongiem w odległości około 80 km na północny wschód od Phnom Penh. Zostali oni tam skierowani w związku z porażkami ugrupowań gen. Lon Nola podczas wojny z siłami wyzwolenia. Na skutek działań patriotów khmerskich obszar kontrolowany przez wojska rządu

we został zredukowany do kilku odizolowanych punktów oporu.

Jednocześnie z Wietnamu Południowego nadeszły informacje o dalszych sukcesach sił wyzwolenia.

Potwierdzają się także wiadomości o coraz większym zaangażowaniu amerykańskich sił powietrznych przeciwko reżimowi wyzwoleń w Laosie. Od ostatnich 2 miesięcy każdego dnia w rajdach na Laos uczestniczy 400 superfortec USA. (PAP)

Gdańsk stał się terenem tragicznych wydarzeń. Wywołują one najgłębszy żal, a jednocześnie zdecydowany sprzeciw opinii publicznej. Doszło do niebezpiecznego naruszenia ładu i porządku - zajęć ulicznych, demotowania i podpalania gmachów publicznych, dewastacji i spłądowania dziesiątków sklepów, zniszczenia wielu samochodów i dewastacji urządzeń miejskich. Na ulicach doszło do aktów jawnego rozbój. Bandy rozwydrzonych awanturników przeciwstawiały się tak niezbędnym i oczywistym dla każdego działaniom, jak gaszenie pożarów, ratowanie ludzi zagrożonych przez ogień i udzielanie pomocy rannym.

Awanturnicy i wicherzyciele wykorzystali fakt, że w godzinach rannych porzucili pracę, na ulicę wyszła część załogi Stoczni Gdańskiej. Dopóki nie doszło do aktów gwałtu, milicjanci, ormowy i żołnierze konsekwentnie powstrzymywali się od użycia siły. Awanturnicy, ukrywający się za plecami pracowników Stoczni, zaatakowali obrońców porządku publicznego, z których wielu pobiło i poraniono, niektórych bardzo ciężko. W obliczu narastającego awanturnictwa jedynym możliwym wyjściem stało się użycie siły w obronie porządku publicznego. Wprowadzenie milicji i innych sił porządkowych oraz ustalenie godzin milicyjnej doprowadziło do poskromienia wzbierającej fali awanturnictwa i rozbój.

Po wydarzeniach w Gdańsku

Dzisiejsza „Trybuna Ludu” przynosi następujący komentarz

6 zabitych, kilkudziesięciu rannych, w tym wielu ciężko, spalonych budynki, zniszczone sklepy, urządzenia miejskie i samochody - oto tragiczny bilans tych ekscesów.

Aby wyciągnąć wnioski z tego, co stało się w Gdańsku - trzeba odpowiedzieć na pytanie, jak doszło do tych zajęć, a przede wszystkim czy były rzeczywiste powody, aby część załogi Stoczni porzuciła pracę i wyszła na ulicę?

Stocznia Gdańska - jeden z czołowych zakładów polskiego przemysłu - w ostatnich latach powiększała z roku na rok produkcję, dostarczając coraz więcej statków na eksport i potrzeby żeglugi polskiej.

Przeciętny poziom płac robotników Stoczni Gdańskiej wynosił w 1965 - 2.477 zł netto (po odliczeniu opodatkowania), a w roku 1970 - 3.041 zł. Są to zarobki znacznie wyższe niż przeciętnie w innych gałęziach produkcji. Podczas gdy przeciętna miesięczna płaca netto w przemyśle ogólnie wynosiła w roku 1965 - 2.027 zł, a w roku 1970 - 2.384 zł, a więc wzrosła o 17,6 proc., to zarobki robotników Stoczni wzrosły w tym czasie o 22,8 proc. Około 700 robotników Stoczni zarabiało powyżej 6 tys.

W Stoczni są również trudne problemy, które mogły powodować zadrzażenia. Wiązały się one z doskonaleniem organiza-

Przedświąteczne zaopatrzenie

Kierownik Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania - Jan Schneider, udzielił odpowiedzi na aktualne pytania:

— Jak przedstawia się tegoroczne zaopatrzenie przedświąteczne w artykuły spożywcze?

— Ogólnie ocenia się, że tegoroczne zaopatrzenie jest zadowalające. Obecnie podaż maszyn i mięsnej pokrywa popyt. Grudniowe dostawy wędlin kształtują się na wysokości ubiegłorocznych. Przed świętami oraz przed Sylwestrem Pożnań otrzyma ogółem 150 ton białej kiełbasy. Nie przewiduje się też żadnych kłopotów z zaopatrzeniem w masło, które go, ilości, przewidziane na rynek, są nieco wyższe od dostaw ubiegłorocznych.

— Pod dostatkami będzie również maki wypiekowej, cukru, i tak zwanej całej „masówki” przedświątecznej.

— A ryba?

— Jeśli chodzi o tradycyjnego, świątecznego karpia, to można tylko przypomnieć mieszkańcom naszego miasta, by nie odkładali kupna tej ryby na ostatnie dni przed świętami, ponieważ wówczas handel nie jest w stanie zgromadzić w sklepach i basenach, dużej ilości ryb. Karpi więc nie zabraknie - pod warunkiem,

Rząd ZSRR popiera stanowisko DRW

Agencja TASS ogłosiła w środę wieczorem oświadczenie rządu radzieckiego wyrażające pełne poparcie dla stanowiska rządu DRW, który domaga się niezwłocznego położenia kresu agresji amerykańskiej, całkowitego i bezwarunkowego wycofania wojsk USA z Wietnamu Południowego i poszanowania prawa narodu wietnamskiego do samodzielnego decydowania o swych sprawach wewnętrznych.

W oświadczeniu wskazuje się m. in. że apel KC Partii Pracujących Wietnamu i rządu DRW z 10 grudnia „uważany jest w Związku Radzieckim za ważny krok w celu dalszej mobilizacji patriotów Wietnamu do obrony socjalistycznych osiągnięć, do walki przeciwko dyktatowi imperialistycznemu i zamachom na niezależność i wolność kraju”. (PAP)

Na antenie PR unikalne słuchowiska

Program literacki PR podejmuje pierwszą próbę przedstawienia procesu rozwojowego oryginalnej polskiej dramaturgii radiowej, sięgając po najwybitniejsze utwory okresu międzywojennego.

Przebieg rozpocznie jedno z pierwszych przedwojennych słuchowisk Janusza Meissnera - „Początek Świąteczny” (o tematyce lotniczej), które nadane zostanie 25 grudnia br. o godz. 18 w programie II. (PAP)

Nowy atak na politykę Brandta

Organ Franza Josefa Straussa, monachijski dziennik „Bayernkurier” wznowił w środę gwałtowne ataki na rząd Brandta - Scheela. Gazeta pisze, że upadek rządu Brandta powinien być dla każdego „politycznym życzeniem nadchodzącego roku”.

W odpowiedzi na atak strasowskiej gazety, rzecznik zarządu SPD, Jochen Schulz oświadczył w środę, że upadek rządu federalnego pozostanie „zyczeniem niespełnionym”. Schulz wskazał przy tym na wybory do landtagów, które odbyły się w roku 1970, oświadczając, że większość wyborców udzieliłaby poparcia rządowi socjaldemokratyczno-liberalnemu. Również sojusznicy zachodni NRF oraz państwa pozostające poza blokami „bez wyjątku popierają kurs rządu bońskiego” - stwierdził rzecznik. (PAP)

W sklepach z artykułami przemysłowymi wzmożony napływ klientów

Z relacji korespondentów PAP, którzy odwiedzili liczne sklepy z artykułami przemysłowymi w kilku miastach, wynika, że po zmianach cen dużym zainteresowaniem cieszą się artykuły, mechanizujące pracę w gospodarstwie domowym, sprzęt elektroniczny oraz wyroby pończosznicze i dziełarskie.

W Warszawie domy towarowe „Centrum” notują bardzo wydatnie zwiększone zakupy w stoiskach z pończochami i skarpetami. Ocenia się, że w poniedziałek klienci kupili pończoch, rajstop i skarpet 5 razy więcej, aniżeli w ciągu dnia sprzedawano dotychczas. Swetrów i bluzek z anilany sprzedaje się prawie 3 razy więcej. Wyższe obroty notują sklepy „Eldom” i „ZURT-u”. I tak np. w sklepie ZURT przy ul. Marszałkowskiej w poniedziałek wpłynęło do kasy ponad 420 tys. złotych, podczas gdy przeciętne obroty wynosiły nie więcej niż 250 tys. złotych.

W Katowicach oraz innych miastach Śląska obserwuje się duży ruch w sklepach „Eldom”, które dysponują pełnym wyborem towarów i stale uzupełniają go dostawami z hurtowni. Zakupy pralek i łódwek wzrosły o 100 proc. Dyrekcja katowickiego „Zenitu”, informuje, że 2-krotnie większe po obniżce cen są transakcje w stoiskach z tkaninami elanowymi i anilanowymi oraz z wyrobami dziewiarskimi.

We Wrocławiu obok pralek i odkurzaczy najwydatniejszy wzrost dotyczy zakupów firanek z torlenu oraz pończoch i skarpet.

W największym domu handlowym Łodzi - „Uniwersalu” ruch przy stoiskach pończosznich jest tak duży, że trzeba było zwiększyć personel, a szczególnie wzięciem cieszą się rajstopy, które - jak wiadomo potaniały o 30,1 proc. Dział ubrań męskich po obniżeniu cen notuje obroty 2-krotnie większe.

W Poznaniu duży ruch panuje w sklepach pończosznich. Kierownicy tych placówek twierdzą, że klientów jest 3 razy więcej niż poprzednio. W poniedziałek i we wtorek obroty w poznańskim PDT były o ok. ćwierć miliona zł wyższe aniżeli w tych samych dniach w ubiegłym tygodniu. Szczególnie zainteresowanie budzą firanki i tkaniny elanobawelniane.

W Rzeszowie dom handlowy WSS „Spolem” informuje, że klientki interesują się głównie pończochami i rajstopami oraz trykotażami z anilany i konfekcją dziecięcą. Podobną sytuację obserwuje się w domach handlowych w Krośnie, Sanoku, Jarosławiu i innych ośrodkach powiatowych na Rzeszowszczyźnie. (PAP)

Przeciw pogwałceniu statusu Berlina Zach.

Protest NRD

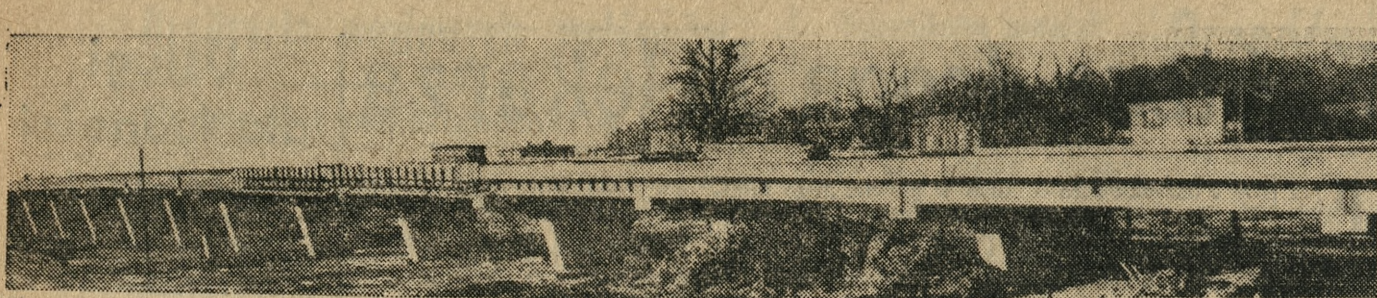
Jak podała agencja ADN, rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD ostro zaprottestował w środę przeciwko zaplanowanej na najbliższy poniedziałek w Berlinie Zachodnim konferencji przewodniczących zachodniemieckich frakcji SPD w landtagach (parlamentach krajowych). Chodzi tu - stwierdził rzecznik - o ponowną próbę zdemontowania - przy pogwałceniu statusu Berlina Zachodniego jako samodzielnego jednostki politycznej - rzekomej przynależności do NRF tego miasta, które wbrew prawu międzynarodowemu ma być traktowane jako kraj Republiki Federalnej.

Zamierzony przez SPD krok powoduje trudności dla pożytecznego przebiegu rokowań czteromocarstwowych - oświadczył rzecznik. (PAP)

tego dowodzą wydarzenia w Gdańsku, mogą jedynie powodować nieobliczalne szkody i tragiczne następstwa.

W środę ogromna większość zakładów Gdańska pracowała normalnie. Do pracy powinna jak najszybciej wrócić cała załoga Stoczni. Od tego w niemało mierze zależy odrobienie powstałych strat. Musi zwyciężyć poczucie odpowiedzialności i troska o wspólne warunki życia i pracy. Odpowiedzialni za mordy, podpalenia i grabieże muszą ponieść surową karę. Władze - jak stwierdza opublikowany dziś komunikat - będą z całą stanowczością reagować na wszelkie naruszenia porządku publicznego, na wszelkie wystąpienia antypaństwowe.

Zajścia, o których piszemy, powinny stać się poważną lekcją dla całej partii, dla klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy. Przed nami - doniosłe zadania, które nakreśliło V Plenum KC PZPR. Większa efektywność gospodarowania, lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, wyższa wydajność pracy i obniżenie społecznych kosztów produkcji - to jedyna droga rozwoju kraju, zapewnijająca rzeczywisty i trwały wzrost zarobków. Każda inna droga może prowadzić tylko do szkód i nieszczęść. Potrzebna jest nade wszystko dyscyplina, roztępa i poczucie odpowiedzialności. Stojąc przed nami problemy będziemy wspólnie dyskutować i rozwiązywać - w klimacie ładu, porządku i rzetelnej pracy dla Polski Ludowej.

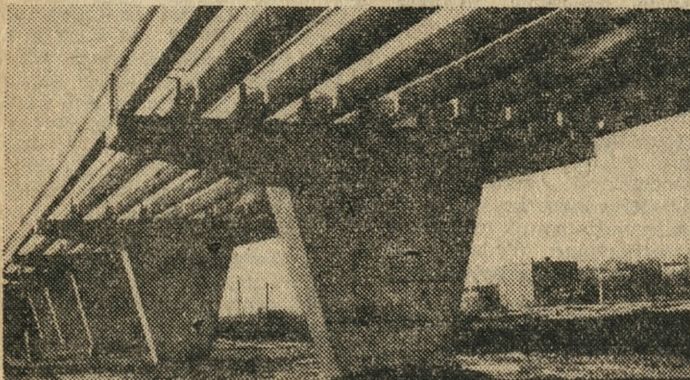


Długi, kilkaset metrów liczący wiadukt, przerzucony nad torami kolejowymi, już dzisiaj robi imponujące wrażenie. Na zdjęciu widok od strony Łazarza.

Górczyński wiadukt

Mieszkańcy Poznania z zainteresowaniem śledzą postęp robót na budowie wiaduktu kolejowego na Górczynie. Obiekt ten ma istotne znaczenie dla układu komunikacyjnego w tym rejonie i usprawni w znacznym stopniu wyjazd z Poznania w kierunku na Wrocław. Obecnie dobiega końca budowa zachodniej części wiaduktu górczyńskiego. Wszystko wskazuje na to, że w połowie przyszłego roku zostanie ona oddana do użytku. Do czasu wybudowania wschodniej części wiaduktu, co — jak informują władze miejskie — nastąpi w 1972 r., pierwsza jezdnia będzie dostępna dla ruchu dwukierunkowego.

Głównym wykonawcą robót na wiadukcie górczyńskim jest Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych. (s)



Potężne belki żelbetowe łączą poszczególne podpory. Dopiero na nich położona zostanie nawierzchnia jezdni i chodników. Fot. (3) — K. Przechodźki

Wielkopolski przemysł na finiszu

Koniec roku za pasem. Zgodnie z planem, przyrost globalnej produkcji przemysłowej w Wielkopolsce miał być o 1 procent wyższy niż średnio w kraju i osiągnąć — w porównaniu do ubiegłego roku — poziom 8,2 procent. W jakiej mierze Wielkopolska to zadanie spełni?

W I kwartale dynamika przyrostu produkcji nie osiągnęła planowanej wysokości. Ukształtowała się bowiem na poziomie wyższym od ubiegłorocznego 8,1 procenta. W II i III kwartale dynamika produkcji rosła szybciej niż planowano, bo w tempie 8,6 procent. W październiku tempo to nieco się obniżyło, lecz wciąż było wyższe od planowanego. Na tomiast w listopadzie — spadło o 0,1 punkta poniżej planowanego poziomu.

Przyczyna tego stanu rzeczy było niewykonanie planu przez szereg przedsiębiorstw kluczowych i zarządzanych przez rady narodowe. W listopadzie nie wykonano planu produkcji przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, Budownictwa oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu, a ponadto, niektóre zakłady przemysłu lekkiego i drobnego wytwórczości.

Przyczyny niewykonania planu były różne: w cukrowniach — opóźnienia w rozpoczęciu kampanii i trudności w rozruchu niektórych urządzeń; w rzeźniach i masarniach — spadek uboju żywca; w przemyśle materiałowym budowlanych — niedobory w zatrudnieniu opóźnienia w dostawach cementu oraz awarie urządzeń; w zakładach przemysłu lekkiego i drobnego wytwórczości — spadek popytu, zmiany w planach asortymentowych, kłopoty z zaopatrzeniem itp.

Mimo tych niepowodzeń, nie wydaje się aby plan roczny był zagrożony. Wypracowane w poprzednich miesiącach nadwyżki produkcji globalnej przekraczają miliard złotych i można nimi wyrównać nie-

dobory niektórych zakładów, a nawet całych branż. Niezłe kształtują się także po 11 miesiącach proporcje między dynamiką wzrostu produkcji, zatrudnienia, wydajności pracy i funduszu płac.

W porównaniu z ubr. poziom zatrudnienia w przemyśle zwiększył się tylko o 1,8 procent i jest o 0,5 procent niższy od planowanego. Przyrost produkcji w 77,8 procentach pokryty został wzrostem wydajności pracy. Płace cechowała większa niż zazwyczaj dyscyplina. Znaczący — aczkolwiek wciąż jeszcze niezadowolający — postęp — uzyskano także w dziedzinie obniżania kosztów własnych produkcji, zwiększania nowoczesności wy-

robów i ogólnej efektywności pracy przemysłu. Gorzej przedstawia się sprawa z wykonaniem planów asortymentowych. Z informacji Urzędu Statystycznego w Poznaniu wynika, że nasz przemysł nie wykonuje m. in. planów produkcji energii elektrycznej, nawozów fosforowych, cegły, porcelitu, mebli i niektórych innych wyrobów. W sumie jednak sytuacja w przemyśle jest raczej optymistyczna. Podstawowe zadania planu 5-letniego zostaną bowiem wykonane, a wiele rozpoczętych przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych wskazuje, że przemysł stwarza sobie korzystną platformę do startu w przyszłe 5-lecie. (pch)

Polska to piękny i ciekawy kraj. Uczę się waszego języka, bo chcę studiować w Warszawie. — Tak uzasadniał swój trud poznawania naszej mowy jeden ze słuchaczy kursu języka polskiego w Polskim Ośrodku Informacji i Kultury w Lipsku. Inni, z którymi rozmawiałem podawali różne motywy: jeden korespondował z dziewczyną z Łodzi, drugi ma zamiar pracować na Targach Lipskich (a dyplom z takiego kursu jest równoznaczny z niemieckim egzaminem państwowym), jeszcze inny mówił, że ma po prostu takie hobby. Słuchaczy jest w sumie wielu, po kilkudziesięciu na paru kursach różnego stopnia.

Powiedzmy jeszcze inaczej; jest ich mniej niż chciałoby. Nie dla wszystkich bowiem chętnych starcza miejsca. Ośrodek robi — jak to się mówi — co może, wszakże fundusze na te cele są ograniczone. Zainteresowanie Polską ma swoje obiektywne uzasadnienie, ale jest, to też w znacznej mierze rezultat dobrej roboty propagandowej samego Ośrodka. Działa z rozmachem, jest pełen inwencji i dobrych pomysłów. I co jest godne podkreślenia — tym energicznym przedsięwzięciom wychodzą zaw sze naprzeciw lipskie władze partyjne i miejskie.

— Atmosfera życzliwości, jaka nas tu otacza — powiedział mi zastępca dyrektora Ośrodka Wiesław Grzymalski — zastępuje na szczególne uzna-

Najtrudniejszy etap budowy wiaduktu, to realizacja jego środkowych przęseł, która odbywa się podczas normalnego ruchu pociągów.

Ultradźwiękowe obrabiarki

Cięcie i drażnienie materiałów o znacznej twardości a równocześnie kruchości jak np. szkło, kwarc, ceramika, kamienie szlachetne itp. — należy do najtrudniejszych operacji w obróbce materiałów niemetalowych. Wobec coraz szerszego i różnorodnego zastosowania tych właśnie surowców — problem ich obróbki stał się pierwszoplanowym zagadnieniem. m. in. w pracach Instytutu Obróbki Skrawaniem.

W procesie drażnienia ultradźwiękowego podstawowym narzędziem obróbki są ziarna ściernie — o twardości co najmniej, równej twardości poddawanego obróbce materiału — stosowane w postaci zawiesiny wodnej, uderzane przez drgającą z dużą częstotliwością tzw. kształtowaną końcówkę roboczą. Jako ziarna ściernie używamy

jest najczęściej proszek węglaka krzemowego „SC”, a do szczególnie twardych materiałów — węgiel boru „BC” lub nawet proszek diamentowy. Źródłem drgań jest na tomiast przetwornik, który swoje drgania przekazuje kształtującej drażniony otwór końcówce roboczej.

Drażnienie ultradźwiękowe umożliwia wykonywanie różnego rodzaju wgłębień otworów np. wałeczkowych, kształtowych, przelotowych i „ślepych”; umożliwia to zasada procesu polegająca na wiernym odwzorowaniu kształtu końcówki roboczej w materiale obrabianym, przy czym jednak wymiary otworu zwiększone są o wielkość zmian użytego do obróbki proszku ściernego.

Najlepsze wyniki daje stosowanie ultradźwięków przy obróbce szkła. W obróbce kamieni szlachetnych, w tym zwłaszcza diamentów za pomocą ultradźwięków uzyskuje się lepsze rezultaty, niż przy stosowaniu dotąd przy tym obróbce fotonowej, elektronowej czy elektroiskrowej. Jedną z ważniejszych zalet ultradźwięków jest fakt, iż własności fizyko-mechaniczne obrabianych elementów nie ulegają pogorszeniu. Przy pomocy ultradźwięków można np. pociąć rubin lub szafir na płytki o grubości zaledwie 0,5 mm.

W Instytucie Obróbki Skrawaniem konstruowane już zostały pierwsze polskie urządzenia do obróbki ultradźwiękowej, jak np. urządzenie do obróbki matryc do prasowania rdzeni ferrytowych, czy nowoczesna drażarka, posiadająca automatyczną stabilizację narzędzia, automatyczne dostrójenie do rezonansu, tłoczenie zawiesiny ścierniej do strefy obróbki, samoczynne wyłączanie posuwu narzędzia itd. Mogąca drażyć otwory o średnicy od 10 do 40 mm. (PAP)

nie. To nam bardzo pomaga w codziennej pracy i w podejmowaniu różnych inicjatyw. Organizujemy na przykład teraz konkurs wiedzy o Polsce. Zależy nam na szerszej propagandzie tej imprezy. Zaproponowaliśmy współudział miejscowej gazecie. Nasza propozycja spotkała się z pozytywnym przyjęciem. Tą drogą dotrzemy do setek tysięcy saksońskich czytelników.

Myślę, że rezultatem tej życzliwości są też lokale Ośrodka, umiejscowione w samym centrum miasta, ze znakomi-

mitnymi witrynami, obszerne i reprezentacyjne. W sam raz na cele, jakie stawia sobie ta polska placówka.

Otóż, niezależnie od kursów, akcji odczytowej, licznych koncertów i imprez o charakterze kulturalnym — organizuje się tu także wystawy i wielorakiego rodzaju. W Lipsku po raz pierwszy, jeśli chodzi o takie nasze placówki za granicą — rozpoczęto systematycznie ekspozować polskie wyroby przemysłowe. Niezależnie więc od tradycyjnych wystaw — np. plakatu, malarstwa czy grafiki — urządza się wystawy artykułów, które

pragniemy popularyzować na obcych rynkach. Właśnie w dniu moich odwiedzin tj. pod koniec listopada, ustawiono w sali ekspozycyjnej wyroby polskiego przemysłu elektrotechnicznego i elektrycznego oraz pełny asortyment lodówek.

Gdzie, jak gdzie, ale w NRD, a zwłaszcza w 600-tysięcznym Lipsku, taki sposób przemawiania do wyobraźni — nawet jako element propagandy kraju — wydaje się być bardzo celowy i skuteczny.

Polskie okno w Saksonii

Korespondencja własna z NRD

Jest tu jeszcze jedna rzecz godna podkreślenia, a zarazem zaadresowania do władz miejskich Poznania. Z inicjatywy lipskiego Ośrodka urządza no tu szereg wystaw obrazujących osiągnięcia gospodarcze i kulturalne poszczególnych województw naszego kraju. Łącznie z tym odczyty i fachowe spotkania. Była tu już wystawa Lublina, Łodzi, Warszawy, Opola i Bydgoszczy. Z Lipska ekspozycje wędrowały do wielu innych miast NRD. Budziły one duże zainteresowanie i robiły kawałek dobrej roboty dla kraju. Nie było tu dotychczas Poznania, co z racji choćby targowego

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

Proszę mi wyjaśnić dlaczego podrożali ryby? Rozwijamy przecież od dawna flotę rybacką, więc zachodzi chyba ciągły proces obniżki kosztów połowów.

W pytaniu tym poruszono szeroki problem cen oraz kosztów. Istotnie w ciągu 25 lat na szła flota rybacka rozwinęła się — z 124 statków w 1946 r. do ponad 700 w roku ubiegłym. Dzisiaj są to jednostki wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt do dalekiej nawigacji i połowów. Możemy być dumni z takiej floty, ale ta nowa technika sporo nas również kosztuje. Wpływa to decydująco na wzrost kosztów połowów. Wydatki te zwiększa ponadto obecny kiepski stan wyeksploatowanych tradycyjnych łowisk na Bałtyku czy Morzu Północnym, co odczuwa od lat rybak two morskie wielkie krajów.

Jeśli na przykład w 1965 r. odłowiliśmy na Morzu Północnym 110 000 ton śledzia, to w roku ubiegłym tylko 18 000 ton. Nasi rybacy muszą teraz docierać przez kilkanaście dni do odległych łowisk w wybrzeży Ameryki Północnej i Afryki Środkowej. Stamtąd pochodzi obecnie dwie trzecie naszych połowów. To również po głębia dotychczasowy deficyt polskiego rybactwa morskiego. Z tego tytułu dotychczasowe dopłaty państwa do gospodarki rybnej sięgały rocznie 600 mln zł.

W wyjaśnieniu dotyczącym zmiany cen na różne artykuły, zawarłem tam liczby dotyczące ogólnych podwyżek i obniżek w całych branżach, bez podania konkretnych cen na poszczególne towary. Chciałbym skorzystać z ogłoszonej obniżki i kupić sobie lodówkę, ale chciałbym się zastanowić jaką kupić. Prosiłbym o podanie cen różnych lodówek.

Komunikat w sprawie zmiany cen rzeczywiście mówi tylko o 15,8-procentowej obniżce cen lodówek. Jest to średnia dla wszystkich typów lodówek objętych tą przeceną. Praktycznie natomiast pewne typy kosztują obecnie o 12 procent mniej (np. „Polar 125” staniel

o 900 zł i kosztuje 6600 zł), zaś ceny innych chłodziarek uległy znaczniejszej obniżce jak np. popularnej „Igloo” z magnetycznym zamkiem — o 37,7 procent, to jest z 3370 zł na 2100 zł.

A oto inne obniżone ceny lodówek. Znana powszechnie mała lodówka „Polar-40” — 2100 zł (przedtem 3200 zł), atrakcyjna „Yeti” — 3400 zł (4900 zł), ta sama — z magnetycznym zamkiem staniła jeszcze więcej, bo z 5150 na 3400 zł. Inne lodówki różnych typów w obudowie meblowej potaniały od 20 do 27 procent.

Stuchamy płyt

Wolfgang Amadeus Mozart — Symfonia D-dur KV 136/121 i Divertimento D-dur KV 136; Joseph Haydn — Divertimento Es-dur H. 11:6 oraz Symfonia A-dur, H. 1:21. Gra Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej pod dyr. Karola Teutscha. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0572, 33 obr.

Antonin Dvorzak — Kwintet fortepianowy A-dur, op. 81 w wykonaniu Warszawskiego Kwintetu Fortepianowego (w składzie: Igor Iwanow — I skrzypce, Jan Tawrowszewicz — II skrzypce, Stefan Kamasa — altówka, Andrzej Orkisz — wiolonczela i Władysław Szpilman — fortepian). Polskie Nagrania „Muza”, XL 0639, 33 obr.

Sygnali łowieckie — coś przede wszystkim dla myśliwych! Płyta zawiera między innymi: Pobudkę, Powitanie, Apel na łowy, Naganka naprzód, Strzał do tyłu, Zbiórka myśliwych, Koniec polowania, Pożegnanie zwierzyny z kłnejką, Naganka stać i wyrównać, Strzela na zwierzyną leży ubita, itd. itp. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0291, 33 obr.

Koledzy i pastorki w opracowaniu Jerzego Dobrzańskiego. Wśród 20 koled i pastorałek: Wśród nocnej ciszy, Bracia patrzcie jeno, Ach uboży żłobie, My też pastuszkowie, Póncie już była, Oj Maluski i inne. Veriton, XV 732, 33 obr.

Zapraszamy do tańca — to tytuł płyty zawierającej nagrania 12 utworów tanecznych: Goniec kormorany, Złote kalendary, Gdzie jest mój dom, Si senior, Tych lat nie odda nikt, Orkiestra dete, Fa woryt i inne. Gra orkiestra pod dyr. Leszka Bogdanowicza. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0604, 33 obr.

Jan Brzechwa „Zabawa w podróż” — bajka muzyczna (muzyka Mieczysław Janicz, reżyseria Wiesław Opalek). Polskie Nagrania „Muza”, L 0505, 33 obr.

Krótsza droga do lekarza

Dokończenie ze str. 3 wykonawcami. Wśród zainteresowanych znaleźli się m. in.: Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego, Wojewódzki Zarząd Inwestycji Miejskich, Wojewódzkie Biuro Projektów. Nad całością czuwa Zespół Ekonomiczny Prezydium WRN.

20 listopada br. w gmachu Prezydium WRN odbyło się spotkanie wszystkich zainteresowanych, poświęcone omówie-

niu konkretnych form realizacji założonego programu. Prace zostały rozdzielone, terminy ustalone. Plan przewiduje rozpoczęcie prac budowlanych przy pierwszych 12 ośrodkach w 1972 r.

Akcja, podjęta przed laty samorządnie w Belęcinie, przybrała więc postać planowego działania, zmierzającego do pełnego, kompleksowego rozwiązania problemu.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

